Ner. 69. ROK 1843. PIĄTEK 24 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Zwiastowanie NMP.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Ludomira.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27" 6' 312	— 3° 5	1 66	Pł Wscho dni mocny	Pogoda	
22	2	5 549	+ 4 0	0 75	„ „	„	
	10	4 629	+ 0 2	1 09	Wschodni średni	„	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Wydawca GAZETY KRAKOWSKIÉJ *upraszu Szanownych Abonentow, o wczesne zapisywanie się; albowiem taką tylko ilość exemplarzy wybijać postanowił, jaka po obliczeniu* najdaléj do dnia 6 Kwietnia roku 1843 *Abonentów, okaże się być potrzebną. — Prenumerata kwartalna Złp.* 10, *miesięczna Złp.* 4.

Wiadomości krajowe

KRAKÓW.

Przez kilka dni chmurami zupełnie zakrytém niebie, wypogodziło się znowu 17 b. m. i natychmiast po zapadłym zmroku ukazał się w znacznéj rozległości na niebie piękny kometa którego głowa w chmurach przy horyzoncie ukrytą była, a ogon aż do konstellacyi zająca dostawał. Ale jądra tego komety nie można było widzieć ani 17 ani 18 dla chmur nad horyzontem. Aż 19 zostało ujrzane, ale nie mając i w tym dniu być dokładnie obserwowaném, stanowisko jego było tylko mniéj więcéj oceniane. 20 i 21 ukazało się jądro bardzo wyraźnie, i w tych dniach 2 powiodło się kilka wyznaczeń jego położenia. Został porównanym z trzema gwiazdami w Erydanie, których położenie do jego wyrachowania wziąłem z mojego katalogu gwiazd. Obserwacye z dnia 20 i 21 między sobą porównane, pokazują przybytek w rektascenzyi na półtora stopnia, i w deklinacyi ma 21 minut dziennie. Ponieważ te ilości rosną, więc można się spodziewać, że kometa jeszcze przez niejaki czas będzie mógł być widzianym. Z resztą, żeby być w stanie bliższe szczegóły jego ruchu oznaczyć, musi to uwagi godne ciało niebieskie przez dłuższy jeszcze czas być obserwowanem.

Kraków d. 22 Marca 1843 r.

Weisse dyr. obs.

W gazecie wczorajszéj na stron. 2 w przedziałce pierwszéj, w opisaniu exportacyi ciała ś. p. hrabiego Wodzickiego, zaszła pomyłka w wierszu 21 od dołu, zamiast: *»czystéj«* powinno być *»ojczystéj»*.

TEATR. D. 8 Marca, drugi koncertwokalny Pantaleoniego; — dnia 9 dramat liryczny: *Precioza*, — dnia 11 *Zemsta* komedya hr. Fredra; — dnia 12 *Parawiedes bankier Hiszpański* dramat; — dnia 14 *Mąż i Żona* komedya hr. Fredra, i *Antoni* i *Antosia* komedya opera; — dnia 16 komedya w 2 aktach: *Bankocetle przecięte*, i widowisko atletyczno-gimnastyczne braci Graffina; — dnia 18 *Dożywocie* komedya hr. Fredra, i koncert na skrzypcach P. Schramm, kapelmistrza z Frankfortu nad Menem; — dnia

19 *Żona Fradiavolo*, dramat w 3 aktach; — dnia 21 *Żona artysty* dramat i *Nowy Rok* komedya ze śpiewami; dnia 22 widowisko braci Graffina; — dnia 23 *Rej z Nagłowie* i komedyo operetka, *Kto wie na co się to przyda*, w któréj z nowo angażowanych artystów i artystek do naszego teatru, wystąpił P. Kwiatkowski komik w roli Gawełka, który w ciągu sztuki okrywany ustawicznemi oklaskami, w końcu, powszechném zaszczycony został przywołaniem. Z innych nowo przybyłych artystów, wystąpią w niedzielę państwoj Łozińscy, a we wtorek panna Moroziewicz z teatru warszawskiego. Kompania nasza dramatyczna, sześciu nowemi osobami powiększoną zostaje; — wszystkie do ról celniejszych.

Wiadomości zagraniczne

— *Bucharest* 15 *Lutego.* —

Nowy hospodar wołoski Jerzy Bibesko, oprócz postanowienia do rady administracyjnéj, w którem wezwał wszystkich urzędników do posłuszeństwa, wydał następującą odezwę do mieszkańców:

»My, Jerzy Dymitr Bibesko, woiwodd, z Bożéj łaski xiążę i władzca całéj Wołoszczyzny. —

Do mieszkańców miast, targowisk i wsi w xięztwie wołoskiém.

Gdy odwieczne prawo tego kraju do wybierania sobie władzcy, znowu tym razem przez łaskawe postanowienia obu wysokich dworów, w wykonanie wprowadzone zostało: ujrzeliśmy się przez wybór narodu i wysokie zatwierdzenie, zaszczyconemi rządem tego xięztwa. Wziąwszy w nasze ręce ster państwa, donosimy wam, że cierpienia pod jakiemi jęczeliście, są nam znane, i że skargi, które szczególniéj mieszkańcy wsi zanosili, po największéj częci były daremne i nie przyniosły wam żadnego ulżenia.

Wydaliśmy najsurowsze rozkazy, aby istniejące prawa i rozporządzenia jak najświęciéj były zachowywanemi. Z największą starannością baczyć będziemy, aby żaden urzędnik nie odstępował od swojéj powinności i niezmordowanie kierować będziemy wszelkie nasze staranie i gorliwość na to, aby wam zapewnić spokojny byt nie zagrożony żadném nadużyciem przeciwném prawu. Jeślibyście pomimo to ulegali niesprawiedliwości i uciskom, tedy nasze ojcowskie serce zawsze będzie przystępnem i gotowem, cierpliwie i przychylnie wszelkie sprawiedliwe skargi przyjmować, i wymierzać im ścisłą sprawiedliwość; albowiem niezmienną naszą wolą i postanowieniem jest, aby każdy z was w nieprzerwanéj spokojności mógł się swojemu zatrudnieniu oddawać, abyście wszyscy cieszyli się pomyślną przyszłością, i żebyście nie doznali żadnego złego, któreby się sprzeciwiało prawom sprawiedliwości, jaką wam instytucye kraju zapewniają.

Z drugiéj strony żądamy i rozkazujemy, abyście i wy wypełniali wasze powinności z tą samą dokładnością i wytrwałością, rozporządzenia rządu chętnie słuchali, i takowe wypełniali, żebyście byli posłusznemi prawom i waszym zwierzchnym władzom i wstrzymywali się od wszelkich postępków, któreby dobru społeczeństwa i waszych współobywateli szkodliwemi być mogły, bo podobnie jak słuszne wasze skargi wysłuchane będą, tak też choćby najlżejsze przekroczenie waszych prawnych powinności, nie pozostanie bez ukarania, podług najsurowszych przepisów praw. Słuchajcie przychylnie ojcowskich napomnień i xiążęcych rozkazów, i przejmijcie się najzupełniejszém przekonaniem, że wasz xiążę nie przestanie pilnie czuwać nad waszą pomyślnością, zadowoleniem i szczęściem.

Bucharest 11 Lutego 1843.

(podp.) *Bibesko.*

— *Belgrad* 27 *Lutego* —

Kiamil pasza został powołany do Konstantynopola, i przed kilku dniami wyjechał ztąd do téj stolicy. Porta przy nadchodzących zawikłaniach w przedmiocie Serbii, potrzebuje człowieka, który w dramacie naszéj ostatniéj Wrześniowéj rewolucyi i od tej chwili aż do dnia dzisiejszego najważniejszą rolę odgrywał. Rząd Alexandra Gieorgiewicza, i on sam, od czasu swego istnienia, nigdy jeszcze nie byli tak bardzo zagrożonemi, jak teraz, i to z własnéj swojéj winy! Rząd popełnił błąd podwójny. Jednym błędem są przesadne policyjne środki, jakie on przedsiewziął przeciw obcym i krajowcom, przez co mieszkańcy za nadto zajmować się musieli strzeżeniem granicy i pojedyńczych okręgów, i co bardzo zniechęciło przychylne z początku usposobienie ludu, a szczególniéj klas handlujących. Drugim jeszcze ważniejszym błędem, który może pociągnąć za sobą najcięższe skutki, jest niebezpieczny kierunek, jaki nadano nowemu rządowi. Idąc za popędem niektórych najniespokojniejszych członków, którzy w ostatnich czasach ślepo szli za podszeptami tutejszego konsula francuzkiego, uwiedziony przez swoich nieprzyjacioł, którzy znajdując się w jego łonie pod maską przychylności utwierdzali go w jego błędnych krokach, i zachęcali do postępowania na zgubnéj drodze, rząd Alexandra Gie-

orgiewicza wdał się w związki, które musiały obudzić największą wrzawę w łonie całéj Europy.

Rozmaitości.

TEATR POLSKI W POZNANIU.

Gazeta poznańska, wielkie oddaje pochwały zebranéj tam kompanii aktorów, i razem ubolewa nad oziębłością publiczności tamtejszéj, na wzrost sceny polskiéj. Artykuł ten całkowicie umieszczamy, jako dosyć ciekawy, dla znających talenta dramatyczne które tam występują.

»*Paraviedes*« dramat z francuzkiego dobrze przetłomaczony, tak został w przeszły piątek odegrany, jak żadna dotąd naszych nowych artystów przedstawa, Przęchodzić pojedyncze role byłoby to rozlewać się w pochwalne uwagi a kto nie był przytomny; mógłby rozumieć, iż się tylko jednostronnie dobrze widzi, złe wcale mimopuszczając p. Nowaczyński okazał, (*) że bardzo dobrym jest aktorem: wzorowo rolę Paraviedesa, zwłaszcza w trzeciéj porze, odegrał bodajby zawsze tak zbierał swe siły, aby nigdy zacinań w mowie i ruchu publiczność nie doznawała. P. Szturm zaszczytnie dał się poznać. P. Krzesiński bardzo charakterystycznie swą rolę oddał. Spodziewać się należy, że dramat ten po krótce powtórzony zostanie. Nie wielka liczba, ale światłych widzów, zadowolona tą przedstawą jak najżywiéj, zapewne udział ogólny wywoła.

W przedstawieniach, w niedzielę, komedyi »Dom do sprzedania« i »50,000 tal.« można było tu owdzie znaleść uchybienia, przecież i piękny układ tych dwóch komedyi, pierwszéj przez Dmuszewskiego, drugiéj przez p. dyrektora Anczyca, i zresztą gra, w ogóle biorąc, dobra, sprawiły że dość licznie zebrana publiczność hojnemi oklaskami prawie ciągle swe zadowolenie objawiała. Duszą obydwóch komedyj był p. Krzesiński, w pierwszéj jako wierszopis, w drugiéj jako p. Eliasz, role swe nie oddał wiernie tylko, ale swym talentem urozmaicić jeszcze je potrafił — Na pochwalne wspomnienie zasługuje także pani Sadowska, zwłaszcza za dobre odśpiewanie trudniejszéj niż zwykle piosnki, nie na wrotki, ale na ciągły śpiew nłożonéj. P. Fedecki role podobne, jak »kollektora loteryi« dobrze zwykle odgrywa: odznaczył się przytem treściwym i wyraźnym śpiewem, niepoświęcając, jak często się dzieje treści muzyce, za co też nietylko oklaski, ale i spełniony okrzyk powtarzania śpiewki nastąpił.

Ale cóż, że starunek naszéj nowéj truppy polskiéj tak jest widoczny, że ich talenta po największéj części są jawne, kiedy mały udział publiczności, jako np. w przeszły piątek, tak długo pożądanéj, a teraz zawiązanéj stałéj polskiéj truppie upadkiem zagraża. Zdaje się i pogłoski chodzą, iż przy wielu kucharzach, co smaczny i korzystny dla życia i zdrowia polski teatr chcą wygotować, i tacy się znajdują, którzy upadku nowego towarzystwa ze zasady szukają, chcąc po jego upadku coś lepszego utworzyć. I po cóż niweczyć, aby znowu tworzyć. Czyż nie lepiéj, a nawet łatwiéj i godziwiéj, aby w nowym zawiązku artystów to raczéj co złego wypełniać, co nie dość dobre ulepszać. Wszakże i przy układach jakie dyrekcya, w myśl dawniéj w ostateczności objawionéj ogólnéj woli, tak z rządem jako i z artystami polskimi poczyniła, niedogodnieby było, chcieć jéj, a przez to jeszcze bardziéj artystom naszym, zawód czynić! A któż ręczy, że nowe starunki w tenczas nie nadaremneby były, kiedy podobne starunki dawniéj bezskuteczne się okazały? Wywołajmy raczéj udział ogólny, a nie tylko współczucia dla rodaków, ale i rzeczywistego dopomagania im ku ich istnieniu, a dopomagać najbardziéj ku temu będziemy przez pilne uczęszczanie do widowni. Niechby zresztą były ceny niższe a przynajmniéj niechby można do pewnych godzin dostać bilety na krzesła i na pierwsze piętro po cenach subskrypcyjnych, jeżeli będą bilety o ¼ ceny tańsze a udział, jak się spodziewać należy, pomnoży się choć tylko w dwójnasób, wszakżeż wziątek już o 50 na ście urośnie. Puśćmy myśl niweczenia, starajmy się teraz nasz, przynajmniéj przez czas układami oznaczony, utrzymać: tym czasem i siły polskiego dramatycznego towarzystwa urobić się mogą, a i sami stopniowo coraz dzielniéj w polską zawiążemy się publiczność!

(*) Niedawno w tejże gazecie wychwalona była pani Nowaczyńska z swego talentu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Marca.

Błońska Katarzyna, Żuławski Julian, Przybyłowski Fabian, Szymakowski Ludwik, z Polski. — Ciepielowska obywatelka, Wyszyński Artur, Kurniczeff Juliusz, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Amszyński Ludwik ob., do Polski; — Rossi Alexander, Vigi Antoni, Cetner Elżbieta hr., Staniszewski Eugeni, Horodyński Kazimierz ob., Kotarski Karol ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 2516.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z d. 13 b. m. i r. N. 1252, odbędzie się powtórna licytacya przez sekretne opieczętowenie deklaracye, na wypuszczenie w przedsiębiorstwo dostawy potrzebnego w r. b. kamienia do fabryk rządowych. Deklaracye takowe do dnia 6 Kwietnia r. b. na ręce senatora w Wydziale S. W. prezydującego do godziny 2 z południa składane być mają, warunki do licytacyi przez Senat Rządzący w d. 16 Stycznia r. b. N. 253 zatwierdzone, w biórach Wydziału przejrzane być mogą. Cena jako *praetium liciti* złp. 24 gr. 17 za dostawę jednego sążnia kubicznego naznacza się, *vadium* zł. 500 wynosić winno. Deklaracye składane być mają według wzoru poniżéj zamieszczonego.

Wzór do Deklaracyi.

W skutek obwieszczenia Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 18 Marca 1843 r. N. 2516 w *Dzienniku Rządowym* zamieszczonego, czynię niniejszą deklaracyą, iż podejmuję się dostarczyć kamień wapienny jaki do fabryk rządowych w r. b. potrzebnym będzie, a to wedle warunków przezemnie przejrzanych i zrozumianych, podejmując się dostarczać (tu wyrazić cenę po jakiéj dostawą sążnia kamienia podejmuje się) zaświadczenie kassy głównéj jako *vadium* złożyłem znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczonem i proszę o nakaz wydania mi tegoż w razie nieutrzymania się, (tu wyrazić komu wydane ma być *vadium*, w końcu położyć datę imie i nazwisko). Ostrzega się zarazem aby deklaracya pod nieważnością pisane były wyraźnie, bez przekreśleń lub zastrzeń, na wierzchu zaś deklaracyi podpisanem byc ma. »Deklaracya co do licytacyi dostawy kamienia wapiennego do fabryk rządowych w 1843 potrzebnego, przez Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi w d. 18 Mara 1843 r. N. 2516 ogłoszonéj.« tudzież poświadczenie kassy głównéj na złożone *vadium.*

Kraków d. 18 Marca 1843 r.

Senator prezydujący
SZPOR.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro 1226.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśl *Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Wzywa sukcessorów ś. p. Wincego Kustowskiego, lub prawa ich mających, aby się po odbiór skryptów, w massie téj znajdujących, w terminie dni 20 zgłosili, w przeciwnym bowiem razie, takowe na ich niebezpieczeństwo w archiwum Trybunału złożone zostaną.

Kraków d. 8 Marca 1843 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Dymidowicz*
(3r.) Sekr. *Lasocki.*

Doniesienie prywatne.

Jutro z powodu uroczystego święta Gaz. Krakow. nie wyjdzie.